

# MY BIKE, Jedna z dróg

Wstaje myśląc, że teraz czekasz na mnie gdzieś  
odbicie w lustrze mówić chcę, idę więc  
ludzie wokół gdzieś nagle odwracają się  
sam już teraz nie wiem co sprawiło, że

Cały czar, cały blask w nas wypalił się.  
Ty odeszłaś gdzieś, nie mogę poczuć cię  
muszę iść szukać dni, które miały sens  
już nie widzę cię, i teraz o tym wiem, dobrze wiem  
Pragnę znów wrócić życiu smak  
inny ktoś daje mi oczu swoich blask  
Ty też to znasz, blask, oczu swoich blask.

A kiedyś spotkam cię tak bez słów miniemy się  
Nic nie trzeba mówić - wiesz, dobrze wiesz

Cały czar, cały blask w nas wypalił się.  
Ty odeszłaś gdzieś, nie mogę poczuć cię  
muszę iść szukać dni, które miały sens  
już nie widzę cię, i teraz o tym wiem, dobrze wiem  
Pragnę znów wrócić życiu smak  
inny ktoś daje mi oczu swoich blask  
Ty też to znasz, blask, oczu swoich blask.

Wybieram jedną z dróg, biegnę tam, o tak  
co za mną - już nie liczy się,  
powoli wstaje nasz nowy dzień.

Cały czar, cały blask w nas wypalił się.  
Ty odeszłaś gdzieś, nie mogę poczuć cię  
muszę iść szukać dni, które miały sens  
już nie widzę cię, i teraz o tym wiem, dobrze wiem  
Pragnę znów wrócić życiu smak  
inny ktoś daje mi oczu swoich blask  
Ty też to znasz, blask, oczu swoich blask.